

PIOTR GŁOGOWSKI

## ŹRÓDŁA DIODORA DO DZIEJÓW WYPRAWY DZIESIĘCIU TYSIĘCY\*

### 1. WSTĘP

Najpełniejszym i najbardziej wyczerpującym opisem wyprawy Dziesięciu Tysięcy jest *Anabasis* Ksenofonta z Aten. Nie można jednak zapominać, że wcale nie była ona jedynym przekazem poświęconym tym wydarzeniom. Słyszymy bowiem jeszcze o jakiejś innej *Anabasis*, którą miał rzekomo spisać Sofajnetos ze Stymfalos (*Die Fragmente der griechischen Historiker* [dalej: FGrH] 109) – podobnie jak Ksenofont uczestnik wyprawy i dowódca części wojska Hellenów. O wojnie między Cyrusem a Artakserksesem Mnemonem pisali też Ktezjasz z Knidos (FGrH 688), lekarz nadworny króla, oraz żyjący nieco później Dejnon z Kolofonu (FGrH 690). Wydarzenia te opisał również Efor z Kyme (FGrH 70). Jednak, z wyłączeniem Ksenofonta, wszystkie te przekazy zaginęły. Znane są nam jedynie z tradycji pośredniej i to tylko w niewielkim zakresie – na prace Ktezjasza i Dejnona powołuje się kilkakrotnie w *Artakserksesie* Plutarch, o *Anabasis* Sofajnetosa wspomina Stefan z Bizancjum, Efor zaś posłużył za źródło Diodorowi, który w swojej *Bibliothēke* zawarł obszerny opis wyprawy. Opis ten rozbity jest na dwie części. Pierwsza (14.19-31) obejmuje przygotowania Cyrusa do wojny i zgromadzenie przez niego helleńskich sił najemnych, przemarsz wojsk z Sardes do Mezopotamii, bitwę pod Kunaksą, pojmanie strategów, pełną niebezpieczeństw

---

Mgr PIOTR GŁOGOWSKI – doktorant, Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, ul. Szewska 49, 50-139 Wrocław, adres e-mail: [piotrkrysztoflogowski@gmail.com](mailto:piotrkrysztoflogowski@gmail.com)

\* Niniejszy tekst powstał w ramach udziału w projekcie Narodowego Centrum Nauki (nr projektu: UMO-2014/14/A/HS3/00132) i jest pochodną prac nad przekładem Diodorowego opisu wyprawy Dziesięciu Tysięcy: P. GŁOGOWSKI, *Wyprawa Cyrusa i Odwrót Dziesięciu Tysięcy w przekazie Diodora (14, 19-31; 37, 1-4): Przekład i komentarz*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 2018, nr 28, s. 5-32. Tym samym jest on uzupełnieniem i rozwinięciem wstępu i komentarza towarzyszących przekładowi, gdzie problem źródeł do dziejów wyprawy Cyrusa został już pobieżnie omówiony: *ibidem*, s. 8-10.

podróż przez kraje Azji ku morzu i dalej aż do Chrysopolis nad Bosforem. Diodor kończy w tym miejscu stwierdzeniem: „Taki więc koniec miała wyprawa Cyrusa przeciw Artakserksesowi”. Później jednak wraca na chwilę do Dziesięciu Tysięcy – w części drugiej (14.37.1-4) mowa o obraniu wodzem Ksenofonta, walkach z Trakami oraz o przejściu żołnierzy pod rozkazy Thibrona. Mimo zasadniczo zbieżnej treści – oba przekazy dotyczą przecież tych samych wydarzeń – teksty te różnią się rozłożeniem nacisku na poszczególne części opowiadania. Wydarzenia, które przez Ateńczyka zostały opisane w pierwszych dwóch księgach *Anabasis*, a więc wyprawa na Babilon i Kunaksa, w *Bibliothēke* zajmują ponad połowę opowieści, tymczasem odwrót Dziesięciu Tysięcy przedstawiony jest przez Diodora w wielkim skrócie. Widzimy zatem, że o ile Ksenofonta zajmują głównie dzieje odwrotu, to Diodor skupia się przede wszystkim na wyprawie Cyrusa i jego wojnie z Artakserksesem.

Przekaz Diodora, mimo że tak przecież późny, godny jest uwagi z kilku istotnych względów. Po pierwsze, tekst ten po *Anabasis* Ksenofonta jest najważniejszym w pełni zachowanym źródłem, jakim dysponujemy do dziejów wyprawy Cyrusa. Choć w dużej mierze odpowiada on przekazowi Ateńczyka, zawiera niekiedy wiadomości skądinąd nieznane, pochodzenia których możemy się w zasadzie tylko domyślać. Tekst ten wykazuje też pewne rozbieżności względem innych przekazów, niektóre sprawy są przedstawione z niespotykanej w pozostałych źródłach perspektywy. Wszystko to każe zastanowić się nad źródłami, jakimi mógł się posłużyć Efor z Kyme – bezpośrednio, jak się powszechnie sądzi, źródło Diodora – i nad sposobem, w jaki zostały one przez niego wykorzystane. Jako że przekaz zaginionych źródeł poświęconych wyprawie Cyrusa znany jest nam jedynie w bardzo niewielkim stopniu, wszelkie próby ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestii raczej nie mogą przynieść zadowalających rezultatów. Jak do tej pory powstało kilka opracowań poświęconych temu zagadnieniu, spośród których wymienić należy przede wszystkim prace Neuberta, Lanzani, von Messa, Buxa<sup>1</sup>, Bigwood, Westlake’a i Stylianou<sup>2</sup>, gdzie w wyczerpujący sposób

<sup>1</sup> R. NEUBERT, *De Xenophontis Anabasi et Diodori, quae est de Cyri Expeditione, parte Bibliothecae (Lib. XIV, cap. 19-31) quaestiones duae*, Lipsiae: Teubner 1881; C. LANZANI, *De fontibus Diodori in Cyri expeditione enarranda (l. XIV, c. 19-31)*, „Rivista di storia antica” 1903, nr 9, s. 579-617; A. VON MESS, *Untersuchungen über Ephoros*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1906, nr 61, s. 360-407; E. BUX, *Sophainetos*, Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft [dalej: RE] 1927 III A1, s. 1008-1013. Poglądy niektórych uczonych dawniejszych omawia pokrótce Witkowski: por. S. WITKOWSKI, *Historiografia grecka*, t. II, Kraków: Wydawnictwo Polskiej Akademji Umiejętności 1926, s. 114-116.

<sup>2</sup> J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts of the Battle of Cunaxa*, „The American Journal of Philology” 1983, nr 104, s. 340-357; H.D. WESTLAKE, *Diodorus and the Expedition of Cyrus*,

przedstawione są analizy tekstu Diodora oraz jego porównanie z innymi przekazami. Autorzy ci dochodzą jednak do dalece różnych wniosków, przedstawiając tym samym bardzo szeroki wachlarz stanowisk – o ile niektórzy uczeni za główne źródło Efora uważają *Anabasis* Ksenofonta, o tyle inni odrzucają taką możliwość, uznając, że jest nim rzekome dzieło Sofajnetosa ze Stymfalos. Niektórzy zaś badacze skłaniają się ku innym jeszcze przypuszczeniom w tym zakresie. Wielość i różnorodność poglądów co do źródeł, jakie przypuszczalnie mogły być wykorzystane w opowieści Diodora, skłania do ostrożnego rozpatrzenia tej sprawy. Niniejsza praca stawia sobie zatem za cel omówienie najważniejszych wątków toczącej się obecnie dyskusji i, na podstawie porównania przekazu Diodora z innymi znanymi przekazami starożytnymi oraz obecnego stanu wiedzy, podejmuje próbę wskazania najbardziej prawdopodobnego rozwiązania poruszanego problemu.

## 2. EFOR ŹRÓDŁEM DIODORA

Przyjmuje się, że głównym źródłem do ksiąg od jedenastej do piętnastej było dla Diodora dzieło Efora z Kyme<sup>3</sup>. Diodor w wymienionych księgach powołuje się najczęściej właśnie na tę pracę<sup>4</sup>. Poza tym, Efor jest jedynym przywoływanym przez niego źródłem dla wyprawy Cyrusa<sup>5</sup>. Pojawiające się w *Bibliotheke* treści zaczerpnięte z jego dzieła istotnie wskazywałyby, że przygotowaniom do wojny oraz wyprawie przeciw Artakserksesowi Efor poświęcił niemało uwagi<sup>6</sup>. O ile można zakładać, że jest on dla Diodora istotnie głównym źródłem w tym zakresie, to wątpliwe jednak, żeby sam w sobie był źródłem w pełni samodzielnym. Tworząc pracę w kilkadziesiąt lat po opisywanych przez siebie wydarzeniach, Efor korzystał zapewne z przekazów wcześniejszych. Jednak, jako że jego dzieło zaginęło, określenie materiałów, jakimi mógł się posłużyć, jest niezwykle trudne. Co więcej, nie

---

„Phoenix” 1987, nr 41, s. 241-254; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, w: *The Long March. Xenophon and the Ten Thousand*, red. R.L. FOX, New Haven–London: Yale University Press 2004, s. 68-96.

<sup>3</sup> Por. F. JACOBY, *Die Fragmente der Griechische Historiker II C. Kommentar zu Nr. 64-105*, Leiden–New York–Köln: Brill 1993, s. 33; H.D. WESTLAKE, *Diodorus*, s. 241; J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 349; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 68.

<sup>4</sup> FGrH 70 F 196 ap. DIOD., 12, 38, 1-41, 1; F 199 ap. DIOD., 13, 41, 1-3; F 201 ap. DIOD., 13, 54, 5; F 202 ap. DIOD., 13, 60, 5; F 203 ap. DIOD., 13, 80, 5; F 204 ap. DIOD., 14, 54, 4-6; F 208 ap. DIOD., 14, 22, 1-2; F 214 ap. DIOD., 15, 60, 5.

<sup>5</sup> FGrH 70 F 208 ap. DIOD., 14, 22, 2.

<sup>6</sup> FGrH 70 F 70 ap. DIOD., 14, 11, 1-4.

wiadomo jak dalece na świadectwie Efora polegał sam Diodor. Ogólne pojęcie co do tego daje być może *POxy* 1610 – zbiór kilkudziesięciu urywków papirusowych zawierających, jak się niekiedy przypuszcza, jedyny prawdziwy fragment dzieła Efora zachowany w bezpośredniej tradycji rękopiśmiennej<sup>7</sup>. Po porównaniu treści *Bibliothēke* z zachowanym tekstem papirusu wnioskować można, że Diodor, niekiedy parafrazując Efora, a innym razem czerpiąc z niego dosłownie, pomija niektóre elementy opowiadania. Oznaczałoby to, że posługując się pracą Efora, Diodor nie tyle ją streszcza, co raczej sporządza z niej wyciąg – zaczerpnięte wiadomości wykorzystuje jedynie w ograniczonym wyborze, nie stara się przedstawić całej opowieści ze swojego źródła i niekiedy pomija nie tylko pojedyncze szczegóły, lecz całe epizody<sup>8</sup>. Pamiętać jednak należy, że utożsamianie tego papirusu z dziełem Efora jest niekiedy kwestionowane<sup>9</sup>. Co więcej, nie jest wykluczone, że Diodor poza Eforem korzystał również ze źródeł uzupełniających. Nie należy też odrzucać możliwości przekształcenia pierwotnego przekazu źródeł zarówno przez Efora, jak i samego Diodora<sup>10</sup>. Wiemy przecież, że znał on dzieło Ktezjasza z Knidos, kilkakrotnie się bowiem na nie powołuje<sup>11</sup>, jak i twórczość Ksenofonta, którego wymienia pośród słynnych ludzi epoki i cennionych historyków. Zdradza również pewną znajomość innego dzieła Ksenofonta – *Hellenika*<sup>12</sup>. Jednak, jako że praca Efora zaginęła, nie jesteśmy w stanie z całą pewnością stwierdzić, czy Diodor korzystał z jakichś źródeł pomocniczych. Pozostaje zatem przyjąć, że najprawdopodobniej polega on na Kymejczyku. Tym samym należy rozważyć, na jakich świadectwach mógł opierać się ten ostatni. Pewne więc światło na tradycję wykorzystaną w *Bibliothēke* rzucić może porównanie przekazu Diodora z wiadomościami pochodzącymi z innych znanych nam tekstów, przede wszystkim z *Anabasis* Ksenofonta.

<sup>7</sup> FGrH 70 F 191; B.P. GRENFELL, A.S. HUNT, *The Oxyrhynchus Papyri. Part XIII*, London: Egypt Exploration Fund 1919, s. 98-127; C. REID RUBINCAM, *A Note on Oxyrhynchus Papyrus 1610*, „Phoenix” 1976, nr 30, s. 357-366; K.S. SACKS, *Diodorus Siculus and the First Century*, Princeton: Princeton University Press 1990, s. 26, uw. 8.

<sup>8</sup> J. HORNBLOWER, *Hieronymus of Cardia*, Oxford: Oxford University Press 1981, s. 28-29.

<sup>9</sup> T.W. AFRICA, *Ephorus and Oxyrhynchus Papyrus 1610*, „The American Journal of Philology” 1962, nr 83, s. 86-89.

<sup>10</sup> Por. K.S. SACKS, *Diodorus Siculus*; J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 343, uw. 14; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 74.

<sup>11</sup> FGrH 688 T 9 ap. DIOD., 14, 46, 6; F 1b ap. DIOD., 2, 1-28; F 1k ap. DIOD., 1, 56, 5; F 5 ap. DIOD., 2, 31, 10-34, 6.

<sup>12</sup> DIOD., 1, 37, 4; 13, 42, 5; 15, 76, 4; 15, 89, 3.

### 3. RÓŻNICE MIĘDZY OPOWIEŚCIĄ DIODORA A *ANABASIS* KSENOFONTA

Przede wszystkim należy zauważyć, że w opowieści poświęconej wyprawie Cyrusa Diodor nie tylko nie powołuje się na *Anabasis*, lecz prawie w ogóle nie wspomina o samym Ksenofontcie – wiadomość o Ateńczyku pojawia się bowiem bardzo późno, bo dopiero w chwili, gdy Hellenowie docierają do Tracji<sup>13</sup>. Odbiega to od treści *Anabasis*, w której, poczynając od księgi trzeciej, główną postacią jest właśnie Ksenofont. Brak bezpośredniego odwołania do Ksenofonta, mimo że zastanawiający, nie wydaje się mieć tu chyba jeszcze zbyt wielkiego znaczenia – zdecydowana większość materiału przedstawionego przez Diodora dotyczy bowiem samej wyprawy Cyrusa, kiedy to Ateńczyk nie odgrywał w wojsku jeszcze żadnej istotnej roli. Późniejsze wydarzenia Diodor przedstawia natomiast już o wiele bardziej skrótowo z pominięciem bardzo wielu wiadomości znanych z *Anabasis*. To, że Ksenofont nie jest przywołany wprost jako źródło Efora, nie musi jeszcze świadczyć, że źródłem tym nie jest.

Różnice między przekazem Ksenofonta i Diodora można zasadniczo podzielić na kilka rodzajów. Za pierwszy uznać można wszelkie rozbieżności dotyczące kwestii takich, jak: pojawiające się liczby, np. liczebność wojsk czy też liczba przebytych dni drogi, różnice w nazwach miejsc i imionach osób. Przykładowo Ariajos, dowódca azjatyckich sił Cyrusa w *Anabasis*, pojawia się u Diodora pod imieniem Arridajos<sup>14</sup>. Podobnie sprawa przedstawia się w przypadku nazwisk Hellenów zabierających głos na naradzie, która przyjmowała poselstwo od Artakserksesa – u Ksenofonta poza Klearchem przemawiają Kleanor, Proksenos i niejaki Theopomp, u Diodora tymczasem Proksenos, niejaki Sofilos i Sokrates<sup>15</sup>. Różnice mieszczące się w tej kategorii wytłumaczyć można na wiele sposobów, choćby i zepsuciem tekstu w procesie przekazu tradycji rękopiśmiennej (jak najprawdopodobniej w przypadku Ariajosa), nie sposób jednak wykluczyć, że ich występowanie istotnie może być spowodowane wykorzystaniem innej tradycji (wątpliwe bowiem, żeby zmiana imion przemawiających na naradzie strategów wynikać mogła jedynie z zepsucia tekstu). Poza tym, sądzi się niekiedy, że Efor miał skłonność do samodzielnego wprowadzania poprawek w odniesieniu do wiadomości zaczerpniętych ze swoich źródeł odnośnie do nazw własnych

<sup>13</sup> DIOD., 14, 37, 1-3.

<sup>14</sup> DIOD., 14, 22, 5; 14, 24, 1; 14, 24, 7; 14, 26, 3; 14, 26, 5.

<sup>15</sup> XEN., *An.*, 2, 1, 7-23; DIOD., 14, 25, 1-6.

miejsc i ludów czy też przez zaokrąglanie lub też sumowanie poszczególnych liczb. Wydaje się, że skłonność tę można dojrzeć również na przykładzie zachowanego u Diodora opisu wyprawy Dziesięciu Tysięcy<sup>16</sup>.

Na drugi z kolei rodzaj rozbieżności mogą składać się wszystkie te przypadki występujących u Diodora różnic, które wydają się być albo daleko idącym uproszczeniem wiadomości pojawiających się wcześniej u Ksenofonta, albo też przedstawieniem wydarzeń z odmiennego punktu widzenia. Dotyczy to między innymi struktury wojska helleńskich najemników. O ile bowiem według Ksenofonta wojsko dzieliło się na kilka niemal samodzielnych oddziałów złożonych z żołnierzy pochodzących z różnych krain Hellady<sup>17</sup>, o tyle u Diodora rzecz ma się zgoła inaczej. W sposób sprzeczny z obrazem odmalowanym przez Ateńczyka oddziały Hellenów urządzone są według kraju pochodzenia żołnierzy, tj. Peloponezyjczycy bez Achajów dowodzeni są przez Klearcha, Achajowie przez Sokratesa, Beoci przez Proksenosa, a Tesalowie przez Menona<sup>18</sup>. Widzimy przy tym, że Diodor w ogóle nie wymienia pozostałych strategów, o których mowa u Ksenofonta. Zwrócić należy też uwagę na kwestię dowództwa nad całością wojska Hellenów. Strategowie – wedle przekazu Ateńczyka – byli między sobą równi<sup>19</sup>, niekiedy jednak występowały pewne odstępstwa od tej zasady – Klearch, mimo że cieszył się spośród Hellenów największym poważaniem i względami Cyrusa, a w czasie bitwy pod Kunaksą to właśnie do niego Cyrus kieruje swoje rozkazy<sup>20</sup>, nie był uznawany za głównodowodzącego najemników. Doświadczenie i osobowość Klearcha sprawiły, że został on w pewnej chwili milcząco uznany za przywódcę, jednak – jak podaje Ksenofont – jego pozycja nie pochodziła z powszechnego wyboru, a zatem nie miała charakteru urzędowego i wynikała jedynie z osobistego poważania, jakim się cieszył<sup>21</sup>. Tymczasem Diodor zdaje się wcale nie przykładać wagi do podobnych szczegółów – przy okazji bitwy pod Kunaksą wprost określa on Klearcha mianem głównodowodzącego helleńskich najemników<sup>22</sup> i to Klearch podejmuje decyzje na polu bitwy<sup>23</sup>, podczas gdy Ksenofont niekiedy podaje, że naradza się on

<sup>16</sup> P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 74, uw. 19; 78-79; 81; 84-86.

<sup>17</sup> J. ROY, *The Mercenaries of Cyrus*, „Historia” 1967, nr 16, s. 296-309.

<sup>18</sup> DIOD., 14, 19, 8.

<sup>19</sup> J. ROY, *The Mercenaries of Cyrus*, s. 292-296.

<sup>20</sup> XEN., *An.*, 1, 8, 12-13.

<sup>21</sup> XEN., *An.*, 2, 2, 5.

<sup>22</sup> DIOD., 14, 22, 5.

<sup>23</sup> DIOD., 14, 24, 2.

z najbliższym znajdującym się strategiem, Proksenosem<sup>24</sup>. Podobnie jest w przypadku Chejrisofosa. Według Ateńczyka zostaje on obrany wodzem całego wojska dopiero pod koniec wyprawy, jego dowództwo trwa jednak nie dłużej niż tydzień, podczas gdy Diodor wybór Chejrisofosa na wodza umieszcza zaraz po pochwyceniu strategów przez Tissaferesa<sup>25</sup>. Uproszczenie tych wiadomości wydaje się jednak w dużej mierze wynikać z samej natury streszczenia przekazu źródła<sup>26</sup> lub też nadinterpretacji przekazu Ksenofonta<sup>27</sup>. Za przykład treści pokrywających się w pewnym stopniu z *Anabasis*, lecz przedstawiających wydarzenia z odmiennej perspektywy, posłużyć może opis działań Hellenów podczas bitwy pod Kunaksą. Początkowe natarcie falangi jest bowiem zinterpretowane odmiennie w obu źródłach. Według Ksenofonta Hellenowie puszczają się biegiem na nieprzyjaciela samorzutnie, chcąc zachować szyk, który podczas marszu uległ zaburzeniu. U Diodora zaś Klearch wydaje odpowiedni rozkaz, aby uniknąć strzał<sup>28</sup>.

Za trzeci rodzaj różnic między *Bibliothēke* a *Anabasis* należy uznać te pojawiające się u Diodora treści, które z pewnością nie pochodzą od Ksenofonta lub też stoją z jego dziełem w pewnej sprzeczności. Czasami możemy zauważyć, że są to wtrącenia wprowadzone niewątpliwie przez samego Diodora – kiedy wojsko Dziesięciu Tysięcy dociera do Synopy, w tekście pojawia się uwaga dotycząca pałacu królewskiego, który znajdował się w tym mieście w czasach Mitrydatesa i jego wojen z Rzymem<sup>29</sup>. Podobnie jest chociażby w przypadku porównania walczących ze sobą o władzę królewską Cyrusa i Artakserksesa do Eteoklesa i Polinejkesa<sup>30</sup>. Poza tym, w tekście Diodora występują zwroty, które uważa się za standardowe dla tego autora formuły. Ich zastosowanie tworzyć może mylne wrażenie, że między opisami Ksenofonta a Diodora zachodzą w odpowiednim miejscu kolejne różnice. Dają one o sobie znać zwłaszcza w opisie działań pod Kunaksą, gdzie spotykamy wyrażenia typowe dla Diodorowego przedstawienia bitwy. Ksenofont stwierdza bowiem, że zarówno na początku bitwy, jak i w czasie grabieży obozu Hellenów Persowie rzucają się do ucieczki bez walki. U Diodora tymczasem w obu przypadkach dochodzi do starcia, którego opisy

<sup>24</sup> XEN., *An.*, 1, 10, 5.

<sup>25</sup> XEN., *An.*, 6, 1, 17-33; 6, 2, 12; DIOD., 14, 27, 1.

<sup>26</sup> J. ROY, *The Mercenaries of Cyrus*, s. 294; 295.

<sup>27</sup> P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 72.

<sup>28</sup> XEN., *An.*, 1, 8, 18; DIOD., 14, 23, 1; por. POLYAEN., 2, 2, 3.

<sup>29</sup> DIOD., 14, 31, 2.

<sup>30</sup> DIOD., 14, 23, 5; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 94.

wyrażone zostają w bardzo podobny sposób<sup>31</sup>. Pojawiają się również drobniejsze uzupełnienia przekazu Ateńczyka. Są to między innymi ethnikony niektórych postaci<sup>32</sup>. Dzieje się tak w przypadku Tamosa, o którym Ksenofont mówi jedynie, że jest on z pochodzenia Egipcjaninem. Diodor tymczasem podaje, że pochodzi on z Memfis<sup>33</sup>. W wielu przypadkach widzimy jednak, że w opowieści Diodora pojawiają się istotne wiadomości nieznanne z przekazu Ksenofonta, niewątpliwie zaczerpnięte z jakiegoś innego źródła. Dotyczą one zwłaszcza spraw perskich – słyszymy między innymi o przygotowaniach do wojny podjętych przez króla<sup>34</sup> lub też o postępowaniu władcy cylicyjskiego Syennesisa<sup>35</sup>. Nie bez znaczenia wydaje się też okoliczność, że ten właśnie rodzaj różnic występuje w zasadzie jedynie w pierwszej części opowiadania – po pojmaniu strategów przez Tissaferna już ich później w zasadzie nie spotykamy, co wskazywałoby, że ich źródłem jest jakiś przekaz związany bezpośrednio z otoczeniem perskim. Niekiedy mamy również do czynienia z wiadomościami stojącymi w pewnej sprzeczności względem przekazu Ateńczyka. Tak jest w przypadku tajemnicy, jaką okryty był prawdziwy cel wyprawy Cyrusa – Ksenofont podaje, że spośród Hellenów znał go jedynie Klearch, podczas gdy u Diodora Cyrus zdradza swoje zamiary wszystkim dowódcom zaraz po wyruszeniu z Sardes<sup>36</sup>. Poza tym, porównując przebieg rady strategów przyjmującej poselstwo Falinosa w przekazie zarówno Ksenofonta, jak i Diodora widzimy, że mowy, jakie wygłaszają wodzowie Hellenów w *Anabasis*, pojawiają się u Diodora niekiedy w zmienionym brzmieniu i kolejności, w dodatku przypisane są całkowicie innym ludziom<sup>37</sup>.

#### 4. PRZYPUSZCZALNE ŹRÓDŁA EFORA

##### 4.1. KTEZJASZ Z KNIDOS

Wiele wskazywałoby na to, że źródłem rozbieżności względem *Anabasis* występujących w opisie samej wyprawy Cyrusa, tj. drogi z Sardes do

<sup>31</sup> XEN., *An.*, 1, 8, 19; 1, 10, 11; DIOD., 14, 23, 4; 14, 24, 4; J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 352-353.

<sup>32</sup> P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 86.

<sup>33</sup> DIOD., 14, 19, 6; XEN., *An.*, 1, 4, 2; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 88.

<sup>34</sup> DIOD., 14, 22, 1-4.

<sup>35</sup> DIOD., 14, 20, 2-3.

<sup>36</sup> XEN., *An.*, 3, 1, 10; DIOD., 14, 19, 9.

<sup>37</sup> XEN., *An.*, 2, 1, 7-23; DIOD., 14, 25, 1-6.



Mezopotamii i bitwy pod Kunaksą, jest przekaz Ktezjasza z Knidos. Jako że przebywał on wtedy na dworze Artakserksesa, a jak słyszymy – był również obecny na polu bitwy<sup>38</sup> – to właśnie jego dzieło mogłoby być źródłem wszystkich tych wiadomości w przekazie Diodora, które odnoszą się do działań króla i jego stronnictwa. Źródła pośrednie, tj. *Artakserkses* Plutarcha oraz *epitome* Focjusza pozwalają bowiem stwierdzić, że przekaz ten istotnie zawierał treści pokrywające się z *Bibliothēke* Diodora. Wiemy mianowicie, że Knidyjczyk w *Persika* ujawniał dwulicowość Syennesisa<sup>39</sup>. Poza tym, jak słyszymy, liczebność wojsk Artakserksesa była sobie równa w przekazie zarówno Ktezjasza, jak i Efora<sup>40</sup>, gdy tymczasem Ksenofont i Dejnon podawali liczbę o wiele wyższą<sup>41</sup>. Ponadto, Ktezjasz mógłby być źródłem niektórych uzupełnień poczynionych przez Efora – o ile bowiem Ksenofont, mówiąc o Falinosie, nie wskazuje jego pochodzenia, o tyle Ktezjasz podaje, jak wnioskować można z przekazu Plutarcha, że ów pochodził z Zakynthos<sup>42</sup>.

Podjezwawać można więc, że inne rozbieżności również wynikają z wykorzystania pracy Ktezjasza. Być może, poza możliwymi do wykazania przykładami zgodności tekstu Diodora i znanych skądinąd treści pochodzących od Ktezjasza, świadczyłyby o tym również i inne okoliczności. Zatem kiedy Diodor stwierdza, że o prawdziwym celu wyprawy Cyrusa wie nie tylko Klearch, jak tego chce Ksenofont, lecz również i pozostali strategowie, to może istotnie należy doszukiwać się w tym miejscu wpływu Knidyjczyka, który zapewne chciałby oddalić od Klearcha oskarżenia o to, że ten oszukał Hellenów, wbrew ich woli prowadząc ich przeciw Artakserksesowi. Wiemy bowiem, że Ktezjasz miał poznać osobiście Lacedemończyka i darzył go wielkimi względami<sup>43</sup>. Plutarch określa go nawet mianem *φιλοκλέαρχος*<sup>44</sup>. Niewykluczone zatem, że w swoim dziele opierał się na świadectwie samego Klearcha i starał się przedstawić te wydarzenia w korzystnym dla niego świetle. Podjezwawać też można, że Diodorowa uwaga, jakoby Klearch dowodził wszystkimi Peloponezyjczykami z wyjątkiem Achajów, a później był głównodowodzącym biorących udział w wyprawie Hellenów, również mogłaby pochodzić od Ktezjasza<sup>45</sup>.

<sup>38</sup> FGrH 688 T 6a ap. PLUT., *Artax.*, 11, 3; T 6aβ ap. XEN., *An.*, 1, 8, 27.

<sup>39</sup> FGrH 688 F 16 §63 ap. PHOT., 72, 43b.

<sup>40</sup> FGrH 688 F 22 ap. PLUT., *Artax.*, 13, 3; FGrH 70 F 208 ap. DIOD., 14, 22, 2.

<sup>41</sup> XEN., *An.*, 1, 7, 11-12; FGrH 690 F 16 ap. PLUT., *Artax.*, 13, 3.

<sup>42</sup> FGrH 688 F 23 ap. PLUT., *Artax.*, 13, 5-6.

<sup>43</sup> FGrH 688 F 28 ap. PLUT., *Artax.*, 18, 1-4.

<sup>44</sup> FGrH 688 T 7b ap. PLUT., *Artax.*, 13, 7.

<sup>45</sup> Por. J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 352.

Zwrócić należy uwagę również na opis bitwy pod Kunaksą i okoliczności śmierci Cyrusa. Mimo że Ksenofont przy tej okazji sam powołuje się w pewnej mierze na Ktezjasza<sup>46</sup>, to za sprawą Plutarcha, u którego zachowało się dość szczegółowe streszczenie opowiadania Knidyjczyka, wiemy, jak bardzo różniły się oba te przekazy. Ateńczyk podaje bowiem, że gdy na polu dochodzi do starcia między braćmi, Cyrus rani Artakserksesa w pierś, jednak w tej samej chwili sam otrzymuje potężny cios oszczepem w twarz. Dochodzi też do zażartej walki między towarzyszami obu Achemenidów<sup>47</sup>. Widzimy zatem, że według Ksenofonta Cyrus ginie od razu, zapewne jeszcze zanim zapada zmrok. U Ktezjasza natomiast, kiedy Cyrus rani Artakserksesa, przybocznicy króla rzucają się do ucieczki. Przy władcy zostaje jedynie kilka osób z jego świty, które pomagają rannemu wycofać się. Cyrusa w bitewnym zamieszaniu unosi narowisty koń, nie jest on zatem w stanie dobić Artakserksesa. Przekonany o swoim zwycięstwie Cyrus, nierozpoznany w zapadających ciemnościach, zostaje zraniony przez Persa. Ciężko rannego królewicza słudzy próbują wyprowadzić w bezpieczne miejsce, po drodze jednak przypadkowo spotykają ludzi z wojska Artakserksesa, którzy zadają Cyrusowi drugą ranę i ten umiera<sup>48</sup>. W *Bibliothèque* widzimy pewne podobieństwo względem opowieści Ktezjasza – Diodor podaje mianowicie, że zraniony przez Cyrusa król zostaje przeniesiony przez swe sługi w bezpieczne miejsce. Tymczasem pewny zwycięstwa Cyrus ginie przez własny brak rozwagi zabity w zgiełku bitewnym przez jakiegoś Persa<sup>49</sup>. Podobieństwo między tymi przekazami sprawia, że Bigwood Diodorowy opis pojedynku między Cyrusem a Artakserksesem oraz śmierci Cyrusa uznaje właśnie za streszczenie opowieści Ktezjasza<sup>50</sup>. Wszystko to skłaniać może do stwierdzenia, że źródłem dla Efora jest poza Ksenofontem właśnie Ktezjasz, jednak wcale nie musi to rozwiązywać problemu wielu z przywołanych wcześniej różnic. Nie da się bowiem z całą pewnością wykluczyć, że Efor czerpał swoje wiadomości z całkowicie odmiennych źródeł wykazujących po prostu częściową zgodność z przekazami Ksenofonta i Ktezjasza.

---

<sup>46</sup> FGrH 688 T 6aβ ap. XEN., *An.*, 1, 8, 26-27.

<sup>47</sup> XEN., *An.*, 1, 8, 26-29.

<sup>48</sup> FGrH 688 F 20 ap. PLUT., *Artax.*, 11.

<sup>49</sup> DIOD., 14, 23, 5-7.

<sup>50</sup> J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 354-355.

## 4.2. SOFAJNETOS ZE STYMFALOS

Niektórzy badacze współcześni za źródło wykorzystane przez Efora uznają rzekome dzieło innego uczestnika wyprawy, stratega Sofajnetosa ze Stymfalos<sup>51</sup>. Istnienie tej pracy poświadczane jest jedynie u Stefana, który kilkakrotnie powołuje się na nią w swoich *Ethnika*<sup>52</sup>. Rozbieżności między przekazem Ksenofonta a opowieścią Diodora skłaniają niekiedy do przyjęcia, że głównym źródłem dla Efora, które stanowią podstawę dla *Bibliothēke*, była nie *Anabasis* Ksenofonta, lecz jakiś inny przekaz; zaginione dzieło Sofajnetosa byłoby tu więc najbardziej prawdopodobną możliwością. Z tego zaś, że w opowieści Diodora postać Ateńczyka pojawia się dopiero w chwili, gdy Hellenowie docierają do Tracji, wyciągano wniosek, że właśnie tym cechować miał się przekaz Sofajnetosa – przemilczeniem roli, jaką odegrał Ksenofont w wyprawie. Z tego też względu zdaniem wielu uczonych Ksenofont miał napisać swoją *Anabasis* właśnie w odpowiedzi na pracę Stymfalijczyka<sup>53</sup>. Poza tym, można odnieść wrażenie, że Diodor podaje bardziej szczegółowy wykaz sił, jakimi dysponował pod Kunaksą Cyrus<sup>54</sup>. Skłania to do przypuszczenia, że opierał się on na tradycji pochodzącej ze źródła o lepszym rozeznaniu wojskowym niż Ksenofont. Sądzi się niekiedy, że źródłem tym mógł być Sofajnetos<sup>55</sup>.

Przemilczenie udziału Ksenofonta w wyprawie Cyrusa wcale nie musi świadczyć o wykorzystaniu pracy tego rodzaju. Jak sądzi Głombiowski – odpowiedzialność za pominięcie Ksenofonta mógłby ponosić Efor kierujący

---

<sup>51</sup> E. BUX, *Sophainetos*; G. CAWKWELL, *Introduction*, w: XENOPHON, *The Persian Expedition*, przeł. R. Warner, London–New York: Pinguin Books 1972, s. 17-21; G. CAWKWELL, *When, How and Why did Xenophon Write the Anabasis?*, w: *The Long March. Xenophon and the Ten Thousand*, red. R.L. FOX, New Haven–London: Yale University Press 2004, s. 50-51, 60-62; O. LENDLE, *Kommentar zu Xenophons Anabasis*, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1995, s. 12, 249; por. S. WITKOWSKI, *Historiografia grecka*, s. 115, uw. 2; J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 340, uw. 2.

<sup>52</sup> FGrH 109 F 1 ap. STEPH. BYZ. s. v. *Καρδοῦχοι* [κ 78; 358]; F 2 ap. STEPH. BYZ. s. v. *Τάοχοι* [τ 24; 602]; F 3 ap. STEPH. BYZ. s. v. *Φύσκοι* [φ 116; 675]; F 4 ap. STEPH. BYZ. s. v. *Χαρμάνδη* [χ 29; 689].

<sup>53</sup> F. DÜRRBACH, *L'apologie de Xénophon dans l'Anabase*. „Revue des études grecques” 1893, nr 6, s. 343-386; por. S. WITKOWSKI, *Historiografia grecka*, s. 130-131; A. GWYNN, *Xenophon and Sphaenetos*, „The Classical Quarterly” 1929, nr 23, s. 40; W.W. TARN, *Persia, from Xerxes to Alexander*, w: *The Cambridge Ancient History. Volume VI: Macedon 401-301 B.C.*, red. J.B. Bury, S.A. Cook, F.E. Adcock, Cambridge: Cambridge University Press 1933, s. 5; T. SINKO, *Literatura grecka*, t. I, cz. 2, Kraków: Polska Akademia Umiejętności 1932, s. 541-542.

<sup>54</sup> DIOD., 14, 22, 5-6.

<sup>55</sup> G. WYLIE, *Cunaxa and Xenophon*, „L'Antiquité Classique” 1992, nr 61, s. 120.

się niechęcią do Ateńczyka będącego zwolennikiem Sparty<sup>56</sup>. Poza tym, podejrzenia budzić musi to, że wiadomości o pracy Stymfalijczyka, nader skąpe, pojawiają się bardzo późno – rzekome dzieło Sofajnetosa wydaje się być przed Stefanem w ogóle nieznanne. Jak zauważają współcześni uczeni<sup>57</sup>, nie wspomina o nim Plutarch, który, jak się zdaje, w swoim *Artakserksesie* starał się dotrzeć do wszystkich ważniejszych przekazów dotyczących wyprawy Cyrusa i bitwy pod Kunaksą<sup>58</sup>. Nie zna tego dzieła również Diogenes, który życiu i twórczości Ksenofonta poświęcił niemało miejsca w swojej pracy<sup>59</sup>. Biorąc pod uwagę naturę przekazanego przez niego materiału, można byłoby spodziewać się, że nie omieszczałby wspomnieć o *Anabasis* Sofajnetosa, gdyby tylko o niej wiedział. Nie wspominają o niej również inni pisarze i uczeni starożytni<sup>60</sup>. Tymczasem na przykładzie szeroko rozpowszechnionego wśród nich przeświadczenia o domniemanym współzawodnictwie między Ksenofontem a Platonem, gdzie jeden swoje dzieła miał pisać w odpowiedzi na pisma drugiego<sup>61</sup>, widzimy, że podobne sprawy mogły spotykać się z żywym oddźwiękiem u potomnych. W przypadku pisma, które rzucałoby wiele światła na pracę tak dobrze znaną jak *Anabasis* Ksenofonta, budzić musi co najmniej zdziwienie, że nie spotkało się ono z większym zainteresowaniem starożytnych. Nie bez powodu więc istnienie pracy Sofajnetosa poddawane jest niekiedy w wątpliwość. Westlake podejrzewa, że Sofajnetowa *Anabasis* jest jedynie późniejszym fałszerstwem<sup>62</sup>. Stylianou z kolei uważa, że źródłem wiadomości o niej mógł być jakiś starożytny podręcznik wojskowy lub też zbiór *strategemata* przypuszczalnie wykorzystujący przekazy ustne pochodzące z kręgu stratega Sofajnetosa. Treści takie, jak sądzi, mogły w wyniku nieporozumienia budzić błędne przekonanie, że istniała samodzielna praca Stymfalijczyka i w takiej też postaci znaleźć się u Stefana z Bizancjum<sup>63</sup>. Almagor jest zaś zdania, że pojawiające się w *Ethnika* odniesienia do pracy Sofajnetosa w istocie dotyczą *Anabasis* samego Ksenofonta, którego imię uległo z czasem zepsuciu na drodze przekazu tradycji

<sup>56</sup> K. GŁOMBIOWSKI, *Ksenofont – żołnierz i pisarz*, Wrocław–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich 1993, s. 141-142.

<sup>57</sup> J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 343; H.D. WESTLAKE, *Diodorus*, s. 251.

<sup>58</sup> J.K. ANDERSON, *Xenophon*, New York: Duckworth 1974, s. 82; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 70, uw. 8.

<sup>59</sup> DIOG. LAERT., 2, 6, 48-59.

<sup>60</sup> H.D. WESTLAKE, *Diodorus*, s. 251-253; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 70, uw. 8.

<sup>61</sup> GELL., 14, 3; ATH., 504e-505b; DIOG. LAERT., 2, 6, 57; 3, 34; MARCELLIN., *Vit. Thuc.*, 27.

<sup>62</sup> H.D. WESTLAKE, *Diodorus*, s. 252.

<sup>63</sup> P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 73-74.

rękopiśmiennej<sup>64</sup>. Niemniej to, że praca taka poświadczona jest wyłącznie przez jedno późne źródło, wcale nie musi jeszcze wykluczać jej istnienia<sup>65</sup>. Przyczyn, dla których brak o niej wcześniejszych wzmianek, może być wiele. Głombiowski zakłada, że dzieło to mogło zaginąć z powodu swojej przypuszczalnie niewielkiej wartości literackiej<sup>66</sup>. Tak czy inaczej, w przekazie Efora czy Diodora nie da się zauważyć wpływu domniemanej pracy Sofajnetosa – treści rzekomo z niej pochodzące, które zachowały się u Stefana, w żadnym razie nie znajdują swojego odpowiednika w *Bibliothēke*. Nie jesteśmy zatem w stanie porównać obu tych przekazów i wątpliwe, żeby domniemane dzieło Sofajnetosa mogło być uznane za źródło wykorzystane przez Efora<sup>67</sup>.

#### 4.3. DEJNON Z KOLOFONU

Ostatnim przekazem, który można byłoby wziąć pod uwagę, są zaginione *Persika* Dejnona z Kolofonu<sup>68</sup>. Przypuszcza się niekiedy, że dzieło to mogło mieć wpływ na opowieść Efora i Diodorową *Bibliothēke*<sup>69</sup>, należy jednak stwierdzić, że o życiu zarówno Dejnona, jak i Efora wiadomo bardzo niewiele. O ile tworzą oni mniej więcej w tym samym okresie, o tyle nie jest do końca pewne, że Efor miał możliwość zapoznać się z dziełem Dejnona – obecne w pracy Diodora przesłanki, które mogłyby świadczyć o jego wykorzystaniu przez Kymejczyka, mogą przecież pochodzić z jakiegoś innego źródła poświadczającego jedynie wiadomości, jakich przypuszczalnie spodziewać można byłoby się po Dejnonie. Mamy pewność, że jego *Persika* dotyczyła wyprawy Cyrusa – dzięki Plutarchowi wiemy, że Dejnon podawał liczebność sił Artakserksesa w bitwie pod Kunaksą<sup>70</sup> i opisywał pojedynek między królem a Cyrusem<sup>71</sup>. Zakładając nawet, że mógł on być dla Efora źródłem wiedzy o schyłkowym okresie państwa perskiego, to wątpliwe, czy jest tak w przypadku opisu wyprawy Dziesięciu Tysięcy.

<sup>64</sup> E. ALMAGOR, *Ctesias and the Importance of His Writings Revisited*, „Electrum” 2012, nr 19, s. 29, uw. 147.

<sup>65</sup> G. CAWKWELL, *When, How and Why*, s. 61.

<sup>66</sup> K. GŁOMBIOWSKI, *Ksenofont – żołnierz i pisarz*, s. 142.

<sup>67</sup> P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 70.

<sup>68</sup> Por. R.B. STEVENSON, *Persica. Greek Writing about Persia in the Fourth Century BC*, Edinburgh: Scottish Academic Press 1997, s. 9-15.

<sup>69</sup> *Ibidem*, *passim*.

<sup>70</sup> FGrH 690 F 16 ap. PLUT., *Artax.*, 13, 3.

<sup>71</sup> FGrH 690 F 17 ap. PLUT., *Artax.*, 10, 1-3.

Stevenson podejrzewa, że być może istniała jakaś zależność między obiema pracami w tym zakresie<sup>72</sup>. Powołuje się ona mianowicie na uwagę, jaką znajdujemy zarówno u Diodora, jak i Plutarcha, wedle której Artakserkses opóźniał wymarsz przeciw Cyrusowi, ponieważ oczekiwał przybycia reszty swoich wojsk<sup>73</sup>. Według Plutarcha do natychmiastowego podjęcia działań pierwszy zaczął zachęcać króla jeden z dostojników perskich, Tiribazos<sup>74</sup>. Jest to dla nas tym ważniejsza wiadomość, że na podstawie treści zachowanych w tradycji pośredniej przypuszcza się niekiedy, że Dejnon wiele uwagi poświęcił postaci Tiribazosa, co być może świadczy o wykorzystaniu przez niego przekazów w jakiś sposób związanych z otoczeniem tego właśnie satrapy<sup>75</sup>.

Z drugiej jednak strony, Plutarch nie wskazuje źródła, z którego czerpie w tym miejscu, nie mamy zatem wyrażonego wprost stwierdzenia, że wiadomość ta pochodzi właśnie od Dejnona. Co więcej, za każdym razem, kiedy mamy możliwość zestawienia ze sobą wiadomości pochodzących z przekazu Dejnona (liczebność sił królewskich, okoliczności śmierci Cyrusa) z *Bibliothēke*, widzimy, że nie są one ze sobą zgodne. Niezależnie zatem od tego, czy Efor w swoim dziele korzystał z pracy Kolofonczyka, czy też nie, nie mamy żadnego powodu, aby uważać, że posłużył się nią do opisu dziejów wyprawy Cyrusa. Tym samym brak jest pewnych podstaw do przypuszczenia, że *Persika* Dejnona mogą być źródłem, którym posłużył się tu Efor.

#### 4.4. HELLENIKA OXYRHYNCHIA

Westlake w swojej pracy starał się obalić pogląd, jakoby głównym źródłem tradycji przekazanej przez Diodora był Ksenofont. Wymienił przy tym szereg rozbieżności pojawiających się w obu tych przekazach, stawiając hipotezę, że głównym źródłem dla Efora były *Hellenika Oxyrhynchia*<sup>76</sup>. Poza przekazami pisanymi mogły być one, zdaniem tego uczonego, wzbogacone o informacje pochodzące z tradycji ustnej<sup>77</sup>. Uważa się niekiedy, że Efor

---

<sup>72</sup> R.B. STEVENSON, *Persica*, s. 29-30.

<sup>73</sup> DIOD., 14, 22, 2; PLUT., *Artax.*, 7, 1.

<sup>74</sup> PLUT., *Artax.*, 7, 2.

<sup>75</sup> R.B. STEVENSON, *Persica*, s. 11-13.

<sup>76</sup> H.D. WESTLAKE, *Diodorus*, s. 248-254.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 252-253.

mógł znać tę pracę i czerpać z niej niektóre ze swoich wiadomości<sup>78</sup>, bowiem *Hellenika Oxyrhynchia* zdradzają pewne zainteresowanie sprawami perskimi<sup>79</sup>, można zatem zakładać, że zawierały one również opis wyprawy Cyrusa. Należy jednak zauważyć, że wbrew temu, co sądzi sam Westlake, niemal wszystkie ze wskazanych przez niego różnic między *Anabasis* i tekstem Diodora z dużą dozą prawdopodobieństwa dają się wytłumaczyć wykorzystaniem dzieła Ktezjasza. Poza tym, stan zachowania tekstu z Oksyrynchos sprawia, że nic nie wiemy o opisie wyprawy, jaki miał on rzekomo zawierać. Pogląd ten nie znajduje bezpośredniego potwierdzenia na swą prawdziwość, jest zatem niekiedy odrzucany<sup>80</sup>.

#### 4.5. FALINOS Z ZAKYNTHOS

W poszukiwaniu źródeł tradycji wykorzystanej w *Bibliothēke* po niezwykle śmiałą hipotezę sięgnął Anderson, który sformułował przypuszczenie, jakoby źródłem odpowiedzialnym za rozbieżności względem *Anabasis* był dla Efora Falinos z Zakynthos, taktyk na służbie u Tissafernes. Po śmierci Cyrusa prowadził on w imieniu satrapy rokowania ze strategami najemnego wojska Hellenów<sup>81</sup>. Anderson przypuszczał, że specyfika przedstawienia w *Bibliothēke* roli, jaką odegrał sam Tissafernes podczas bitwy pod Kunaksą, świadczyć mogłaby o istnieniu takiego przekazu<sup>82</sup>. Jednak pogląd ten nie znajduje żadnej podstawy źródłowej i należy go również odrzucić<sup>83</sup>.

### 5. PODOBIENSTWO PRZEKAZU DIODORA DO *ANABASIS* KSENOFONTA

Wcześniejsze omówienie rozbieżności między przekazem Diodora a *Anabasis* Ksenofonta pokazuje, że wiele spośród wymienionych różnic jest w zasadzie dość nieznacznych. Ich występowanie, mimo że są one bardzo częste, wcale nie musi jeszcze świadczyć o konieczności odrzucenia *Anabasis* jako

<sup>78</sup> Ibidem, s. 248, uw. 23.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 248-249.

<sup>80</sup> R.B. Stevenson, *Persica*, s. 30, uw. 6; P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 69, uw. 7.

<sup>81</sup> XEN., *An.*, 2, 1, 7-23.

<sup>82</sup> J.K. ANDERSON, *Xenophon*, s. 83; 111-112.

<sup>83</sup> J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 350, uw. 44; H.D. WESTLAKE, *Diodorus*, s. 241, uw. 5.

głównego źródła, na którym mógł opierać się Efor. Chcąc zatem w pełni rozważyć zagadnienie wykorzystanych przez Efora źródeł, należy zwrócić uwagę również na cechy wspólne przekazu Ksenofonta i opowieści Diodora. Jako że odnoszą się one do tych samych wydarzeń, jest rzeczą oczywistą, że wykazywać będą pewnego rodzaju zgodność i siłą rzeczy będą cechować się zbieżną treścią. Rodzi się jednak pytanie, jak głębokie jest podobieństwo między nimi.

Jednym z najważniejszych zagadnień, jakie należy tu rozważyć, jest kwestia podobieństwa językowego obu tekstów. Jeśli jednak wziąć pod uwagę poglądy uczonych, którzy zabierali głos w tej sprawie, zauważamy, że porównanie wykorzystanego w nich słownictwa pozwala niekiedy na wyciągnięcie skrajnie różnych wniosków. Badacze odnoszą się w różny sposób do sprawy podobieństwa językowego tych tekstów. O ile bowiem Bigwood wskazuje na fakt, że Diodor zdaje się czasami naśladować rzadkie słownictwo, jakim posługuje się niekiedy Ksenofont, to Westlake sądzi, że występująca czasami zgodność między nimi może wynikać chociażby z tego względu, że niektórych myśli nie da się wyrazić w odmienny sposób<sup>84</sup>. Rozważyć należy poglądy wyrażone w tym zakresie przez Stylianou, który zauważa, że opowiadanie Diodora zasadniczo zachowuje porządek znany z przekazu Ateńczyka i wprowadza, co prawda w pewnym wyborze, wiele treści niezwykle podobnych. O ile następstwo wypadków w jednakowej kolejności dla obu źródeł oczywiście nie musi jeszcze oznaczać, że istnieje między nimi bezpośrednia zależność, o tyle zauważyć należy, że wspomniane następstwo i zbieżność dotyczy zarówno istoty pojawiających się wiadomości, jak i samej postaci, w jakiej zostają one wyrażone. Sprawia to, że w obu tekstach znajdujemy w zasadzie tę samą historię opowiedzianą w tym samym porządku, nierzadko za pomocą podobnych stwierdzeń i zwrotów.

Jako że ściśle podobieństwo językowe jest, jak wspomnieliśmy, sporne, do zestawienia posłużymy się przykładem. Przeanalizujmy opis przeprawy przez kraj wojowniczego plemienia Karduchów. U Ksenofonta opis ten jest bardzo obszerny, natomiast u Diodora sprowadza się on jedynie do kilku krótkich zdań<sup>85</sup>. Pomimo tej różnicy w obu tekstach odnajdujemy tę samą, drugorzędną przecież uwagę, dotyczącą osobliwego rodzaju strzał, którymi posługiwali się Karduchowie<sup>86</sup>:

<sup>84</sup> J.M. BIGWOOD, *The Ancient Accounts*, s. 349, uw. 42; H.D. WESTLAKE, *Diodorus*, s. 248, uw. 21.

<sup>85</sup> XEN., *An.*, 4, 1-4; DIOD., 14, 27, 3-7.

<sup>86</sup> P.J. STYLIANOU, *One Anabasis or Two?*, s. 80.



Diod., 14, 27, 6:

Strzały te miały bowiem długość ponad dwóch łokci i przechodziły przez tarcze i napierśniki, tak że żaden pancierz nie mógł wytrzymać ich uderzenia. Jak powiadają, tych wielkich strzał używali później Hellenowie zakładając im pętle i rzucając nimi jak oszczepami.

Xen., *An.*, 4, 2, 28:

Ich łuki miały prawie trzy łokcie długości, a strzały – ponad dwa łokcie. Podczas strzelania naciągali cięciwę w ten sposób, że lewą nogą naciskali dolny koniec łuku. Strzały ich przeszywały tarcze i pancerze. Ilekroć zdobyli je Grecy, przypinali do nich rzemienie i używali ich jako oszczepów [przeł. W. Madyda].

Podobną zbieżność zauważyć można również w innych przypadkach. Widzimy to na przykładzie wydarzenia nieco późniejszego, kiedy w wojsku Hellenów dochodzi do zbiorowego zatrucia dzikim miodem. Oba źródła opisują objawy i przebieg choroby, stwierdzając przy tym, że liczba osób, które ucierpiały po jego spożyciu, była tak wielka, że “zdawało się jakby doszło do klęski w bitwie”, a po jakimś czasie ludzie zaczęli przychodzić do siebie jak „po zażyciu lekarstwa” (*ἐκ φαρμακοποσίας*)<sup>87</sup>.

Diod., 14, 30, 1-2:

W tamtych okolicach znaleziono wiele uli pszczelich, z których wybrano mnóstwo miodu. Ci, którzy go skosztowali, nagle ulegali osłabieniu, tracili przytomność i padali na ziemię jak nieżywi. Jako że z powodu jego rozkosznej słodczy wielu go zjadło, liczba tych, którzy ucierpieli, sprawiała, że wydawało się jakby doszło do klęski w bitwie. Tego dnia wojsko upadło na duchu, przerażone tym dziwem i ucierpiało bardzo wielu ludzi. Następnego dnia mniej więcej o tej samej porze wszyscy zaczęli przychodzić do siebie i niebawem powrócili do zmysłów powstali i przypominali ludzi, którzy zdrowieją po zażyciu lekarstwa.

Xen., *An.*, 4, 8, 20-21:

Było tylko w tej okolicy wiele rojów pszczelich i żołnierze, którzy jedli patokę, wszyscy tracili przytomność, cierpieli na wymioty i na biegunkę, żaden z nich nie mógł wstać. Ci, którzy zjedli niewiele, przypominali ludzi bardzo pijanych, ci, którzy zjedli dużo – szaleńców, a niekiedy nawet konających. Leżeli pokodem jak po klęsce. Przygnębiecie było ogromne. Jednakże nikt nie umarł i następnego dnia, jakoś o tej samej porze, zaczęli przychodzić do siebie. W trzecim i w czwartym dniu powstawali jakby po zażyciu lekarstwa [przeł. W. Madyda].

Podobieństwo tego rodzaju występuje bardzo często. Widzimy to między innymi na przykładach żądań skierowanych przez Artakserksesa do wojska najemników<sup>88</sup>, opisu radości Hellenów, gdy po raz pierwszy od wielu miesięcy widzą morze<sup>89</sup>, przedstawienia obyczajów ludu Mossynojsów<sup>90</sup> czy też

<sup>87</sup> Ibidem, s. 82.

<sup>88</sup> DIOD., 14, 25, 1; XEN., *An.*, 2, 1, 8.

<sup>89</sup> DIOD., 14, 29, 3-4; XEN., *An.*, 4, 7, 21-26.

<sup>90</sup> DIOD., 14, 30, 7; XEN., *An.*, 5, 4, 32-34.

uwagi dotyczącej rozbójniczej działalności Traków w okolicach Salmydessos<sup>91</sup>.

Za kolejny przykład może posłużyć sposób, w jaki Ksenofont określa poszczególne miasta helleńskie nad Pontem. Zależność ta, zauważona niegdyś przez Neuberta, uchodzi, jak się zdaje, uwadze uczonych współczesnych i zasługuje, by przypomnieć ją tutaj i rozwinąć samodzielnie to spostrzeżenie. Jak można bowiem zauważyć, Ateńczyk, kiedy osada taka pojawia się w jego opowieści po raz pierwszy, za każdym razem wskazuje jej miasto założycielskie, przeważnie wraz z określeniem „miasto helleńskie” (*πόλις Ἑλληνίς*). Diodor w swoim opisie odwrotu Dziesięciu Tysięcy określa miasta pontyjskie w bardzo podobny sposób<sup>92</sup>. Jest to zastanawiające, gdyż – biorąc pod uwagę całość jego pracy – widzimy, że Diodor dość rzadko określa metropolie miast, o których wspomina, w dodatku nigdy w odniesieniu do miast pontyjskich<sup>93</sup>. Co więcej, poza opisem wyprawy Cyrusa nie stosuje on w zasadzie wyrażenia „miasto helleńskie” na oznaczenie pojedynczego miasta – przypadki jego wykorzystania są bardzo rzadkie<sup>94</sup>. Zmiana następuje dopiero w opowieści o wyprawie Cyrusa. Widzimy to na przykładzie Synopy. Diodor w swoim dziele wspomina o niej jedynie dwa razy, przy czym przy pierwszej okazji nie określa jej mianem kolonii i nie wskazuje jej miasta założycielskiego<sup>95</sup>. Kiedy jednak w jego opowieści docierają do tego miasta Cyrejczycy, określa ją w podobny sposób co Ksenofont w odpowiednim miejscu *Anabasis*. Podobnie jest w przypadku Heraklei Pontyjskiej, która poza opowieścią o powrocie Dziesięciu Tysięcy nie jest

<sup>91</sup> DIOD., 14, 37, 3; XEN., *An.*, 7, 5, 12-13.

<sup>92</sup> Por. R. NEUBERT, *De Xenophontis Anabasi*, s. 43: Trapezunt miastem helleńskim, kolonią Synopy (DIOD., 14, 30, 3; XEN., *An.*, 4, 8, 22: *πόλις Ἑλληνίς, Σινωπέων ἄποικος*); Kerasunt miastem helleńskim, kolonią Synopy (DIOD., 14, 30, 5; XEN., *An.*, 5, 3, 2; *πόλις Ἑλληνίς, Σινωπέων ἄποικος*); Kotyora miastem helleńskim, kolonią Synopy (DIOD., 14, 31, 1; XEN., *An.*, 5, 5, 3: *πόλις Ἑλληνίς, Σινωπέων ἄποικος*); Synopa kolonią Miletu (DIOD., 14, 31, 2: *Μιλησίων ἄποικος*; XEN., *An.*, 6, 1, 15: *Μιλησίων ἄποικοί*); Herakleja kolonią Megary (DIOD., 14, 31, 3: *Μεγαρέων ἄποικος*; XEN., *An.*, 6, 2, 1: *πόλις Ἑλληνίς, Μεγαρέων ἄποικος*).

<sup>93</sup> DIOD., 5, 12, 3: Melite kolonią Fenicjan; 5, 12, 4: Gaulos kolonią Fenicjan; 5, 16, 3: Eresos kolonią Kartagińczyków; 5, 38, 5: Narbon kolonią Rzymian; 12, 30, 2: Epidamnijczycy kolonistami Kerkyryjczyków i Koryntyjczyków; 12, 34, 2: Potidaja kolonią Ateńczyków; 12, 53, 1: Leontyjczycy kolonistami Chalkidejczyków; 12, 65, 2: Melos kolonią Sparty; 12, 68, 4: Ojsyme i Galepsos koloniami Tazyjczyków; 12, 68, 6: Torone kolonią Chalkidejczyków; 14, 40, 1: Regiończycy kolonistami Chalkidejczyków; 14, 47, 4: Motye kolonią Kartagińczyków; 20, 35, 1: Sutrion kolonią Rzymian; 25, 10, 1: Gadejra kolonią Fenicjan.

<sup>94</sup> DIOD., 15, 66, 1: Messene słynnym miastem helleńskim; 18, 52, 3: Kyzikos miastem helleńskim.

<sup>95</sup> DIOD., 4, 72, 2.

w *Bibliothēke* ani razu nazwana kolonią Megary<sup>96</sup>, nawet gdy jest o niej mowa po raz pierwszy. Można zatem podejrzewać, że Diodor przy opisie odwrotu Cyrejczyków naśladuje Ksenofontowy zwyczaj określania miast pontyjskich wedle ich miasta założycielskiego. Wskazywałoby to na bliskie pokrewieństwo obu tych przekazów znajdujące swoje odzwierciedlenie w języku Diodora.

## 6. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując, głównym źródłem dla Diodora w opowieści o wyprawie Cyrusa i odwrocie Dziesięciu Tysięcy jest, jak się zdaje, Efor z Kyme. Wśród uczonych współczesnych brak jest jednak zgody co do tego, jakimi posłużył się on źródłami w swojej opowieści. Ze względu na szczupłość podstawy źródłowej niemożliwe jest ostateczne rozstrzygnięcie tego problemu. Musimy też pamiętać o możliwości zniekształcenia pierwotnego przekazu źródeł zarówno przez Efora, jak i Diodora. Zdradliwe mogą być zwłaszcza wiadomości, które zdają się być uproszczeniem przekazu Ksenofonta – stwarzając mogą bowiem złudne wrażenie, że wykorzystane zostało źródło odmienne. Biorąc jednak pod uwagę omówione wyżej różnice oraz podobieństwa między tekstem Diodora a *Anabasis* Ksenofonta, należy zauważyć, że opowieść Diodora zdradza daleko idącą zależność względem przekazu Ateńczyka. Okoliczności, które o tym świadczą, są zdecydowanie zbyt częste i złożone, żeby można było mówić o zbiegu okoliczności. Porównanie bowiem tekstu Ksenofonta z *Bibliothēke* pokazuje, że podobieństwo między nimi przejawia się nie tylko przez zbieżność ich treści, lecz także formy. Z kolei występujące rozbieżności, mimo że liczne i niekiedy głęboko sięgające, w bardzo wielu przypadkach dają się przekonująco wytłumaczyć wykorzystaniem przede wszystkim *Anabasis* i, dla właściwej wyprawy Cyrusa, dzieła Ktezjasza jako źródła uzupełniającego. Teksty te z dużym prawdopodobieństwem można by więc uznać za główne źródła Efora. Nie oznacza to jednak wcale, że musiały to być źródła jedyne. U Diodora spotykamy treści, które mogłyby świadczyć o wpływie jakiejś odmiennej tradycji, są one jednak rzadkie i nie jesteśmy w stanie określić ich pochodzenia, brak zaś dowodów, aby wywodzić je ze źródeł takich jak Sofajnetos czy *Hel-lenika Oxyrhynchia*.

<sup>96</sup> DIOD., 12, 72, 4; 15, 81, 5; 16, 36, 3; 16, 88, 5; 20, 77, 1; 20, 109, 6; 20, 112, 2-4; 20, 113, 1.

## BIBLIOGRAFIA

- AFRICA T.W., Ephorus and Oxyrhynchus Papyrus 1610, „The American Journal of Philology” 1962, nr 83, s. 86-89.
- ALMAGOR E., Ctesias and the Importance of His Writings Revisited, „Electrum” 2012, nr 19, s. 9-40.
- ANDERSON J.K., Xenophon, New York: Duckworth 1974.
- BIGWOOD J.M., The Ancient Accounts of the Battle of Cunaxa, „The American Journal of Philology” 1983, nr 104, s. 340-357.
- BUX E., Sophainetos, Pauly Realenzyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft 1927 III A1, s. 1008-1013.
- CAWKWELL G., Introduction, w: XENOPHON, The Persian Expedition, przeł. R. Warner, London & New York: Penguin Books 1972, s. 9-48.
- CAWKWELL G., When, How and Why did Xenophon Write the Anabasis, w: The Long March. Xenophon and the Ten Thousand, red. R.L. Fox, New Haven & London: Yale University Press 2004, s. 47-67.
- DÜRRBACH F., L’apologie de Xénophon dans l’Anabase, „Revue des études grecques” 1893, nr 6, s. 343-386.
- GŁOGOWSKI P., Wyprawa Cyrusa i Odwrót Dziesięciu Tysięcy w przekazie Diodora (14.19-31; 37.1-4): Przekład i komentarz, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 2018, nr 28, s. 5-32.
- GŁOMBIOWSKI K., Ksenofont – żołnierz i pisarz, Wrocław–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich 1993.
- GRENFELL B.P., HUNT A.S., The Oxyrhynchus Papyri. Part XIII, London: Egypt Exploration Fund 1919.
- GWYNN A., Xenophon and Sophanetus, „The Classical Quarterly” 1929, nr 23, s. 39-40.
- JACOBY F., Die Fragmente der Griechische Historiker II C. Kommentar zu Nr. 64-105, Leiden–New York–Köln: Brill 1993.
- LANZANI C., De fontibus Diodori in Cyri expeditione enarranda (l. XIV, c. 19-31), „Rivista di storia antica” 1903, nr 9, s. 579-617.
- LENDLE O., Kommentar zu Xenophons Anabasis, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1995.
- NEUBERT R., De Xenophontis Anabasi et Diodori, quae est de Cyri Expeditione, parte Bibliothecae (Lib. XIV, cap. 19-31) quaestiones duae, Lipsiae: Teubner 1881.
- REID RUBINCAM C., A Note on Oxyrhynchus Papyrus 1610, „Phoenix” 1976, nr 30, s. 357-366.
- ROY J., The Mercenaries of Cyrus, „Historia” 1967, nr 16, s. 287-323.
- SACKS K.S., Diodorus Siculus and the First Century, Princeton: Princeton University Press 1990.
- SINKO T., Literatura grecka, t. I, cz. 2, Kraków: Polska Akademia Umiejętności 1932.
- STEVENSON R.B., Persica. Greek Writing about Persia in the Fourth Century BC, Edinburgh: Scottish Academic Press 1997.
- STYLIANOU P.J.: One Anabasis or Two?, w: The Long March. Xenophon and the Ten Thousand, red. R.L. Fox, New Haven & London: Yale University Press 2004, s. 68-96.

- TARN W.W., Persia, from Xerxes to Alexander, w: The Cambridge Ancient History. Volume VI: Macedon 401-301 B.C., red. J.B. Bury, S.A. Cook, F.E. Adcock, Cambridge: Cambridge University Press 1933, s. 1-24.
- VON MESS A., Untersuchungen über Ephoros, „Rheinisches Museum für Philologie” 1906, nr 61, s. 360-407.
- WESTLAKE H.D., Diodorus and the Expedition of Cyrus, „Phoenix” 1987, nr 41, s. 241-254.
- WITKOWSKI S., Historiografia grecka, t. II, Kraków: Wydawnictwo Polskiej Akademii Umiejętności 1926.
- WYLIE G., Cunaxa and Xenophon, „L'Antiquité Classique” 1992, nr 61, s. 119-134.

## ŹRÓDŁA DIODORA DO DZIEJÓW WYPRAWY DZIESIĘCIU TYSIĘCY

## STRESZCZENIE

Wiemy, że *Anabasis* Ksenofonta nie była jedynym przekazem współczesnym poświęconym wyprawie Cyrusa Młodszeo. Świadczenia te jednak zaginęły i znane są nam jedynie dzięki tradycji pośredniej. Jak się powszechnie uważa, opowieść Diodora o wyprawie Cyrusa (14, 19-31; 14, 37, 1-4) opiera się na zaginionej pracy Efora z Kyme. Przekaz ten różni się jednak w pewnej mierze od opowieści Ksenofonta. Rodzi się zatem pytanie o źródła, z których korzystał sam Efor. W niniejszym artykule wykazane zostają zarówno różnice, jak i podobieństwa występujące między zachowanymi przekazami. Omówione zostają również najważniejsze poglądy uczonych współczesnych dotyczące tej sprawy. Okoliczności, które mogłyby świadczyć o wykorzystaniu tradycji odmiennej od *Anabasis*, są w istocie raczej drugorzędne i w wielu przypadkach dają się one przekonująco wytłumaczyć w inny sposób niż wykorzystanie przez Efora jakichś innych źródeł niż świadectwo Ksenofonta i Ktezjasza. Mimo różnic językowych występujących między *Anabasis* a tekstem *Bibliothēke*, u Diodora spotykamy wyrażenia bliźniaczo przypominające te Ksenofonta. Biorąc pod uwagę podobieństwa obu tych opowieści, można zatem założyć, że głównymi źródłami, których wpływ dostrzec można u Efora i Diodora, jest przekaz Ksenofonta uzupełniany wiadomościami z dzieła Ktezjasza.

**Słowa kluczowe:** Diodor Sycylijski; Efor z Kyme; Ksenofont; *Anabasis*; Ktezjasz z Knidos; Cyrus Młodszy.

THE SOURCES OF DIODORUS  
ON THE HISTORY OF THE EXPEDITION OF THE TEN THOUSAND

## SUMMARY

The *Anabasis* of Xenophon was not the only account of the expedition of Cyrus. However, the other accounts were lost, and they are known today only thanks to the intermediate tradition. As it is thought, the narrative of Diodorus on the expedition of Cyrus (14, 19-31; 14, 37, 1-4) is based on the lost work of Ephorus of Cyme. It is necessary to state that this account differs to some extent from the narrative of Xenophon. Therefore, the question is what the sources exploited by Ephorus are. The aim of the current work is to present the selection of the most significant differences and similarities between the extant accounts. Furthermore, the most

important views concerning this issue are discussed. The evidence which could suggest that the *Anabasis* is not a source of Ephorus is rather of secondary importance and in many cases could be interpreted otherwise. Despite the linguistic differences between the *Anabasis* and the *Bibliotheca*, we can notice that in Diodorus there are expressions which resemble greatly these of Xenophon. By considering the similarities between these two narratives, we can assume that the main sources which could be identified in the story of Ephorus and Diodorus are the account of Xenophon supplemented by the information taken from the work of Ctesias.

**Key words:** Diodorus Siculus; Ephorus of Cyme; Xenophon; *Anabasis*; Ctesias of Cnidus; Cyrus the Younger.